Robert Radek

(Uniwersytet Śląski w Katowicach)

WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA JAKO NARZĘDZIE PRZELAMYWANIA UPRZEDZEŃ I STEREOTYPOW NA POLSKICH POGRANICZACH (WYBRANE PROBLEMY)

Wprowadzenie

Współczesna Europa doświadcza różnych złożonych procesów o pozornie sprzecznych kierunkach. Obserwuje się jednoczenie kontynentu, scalanie tego, co było podzielone przez wiele lat, a jednocześnie odgórnie i oddolnie wspierane są procesy regionalizacji. W wyniku tych procesów zupełnie nowy wymiar uzyskały granice państwowe, które dzięki realizowanej ponad nimi współpracy, określanej jako transgraniczna, zaczynają raczej łączyć, a nie dzielić. Celem tego artykułu jest udowodnienie na podstawie dotychczasowych badań, że realizacja różnych projektów i programów w ramach współpracy transgranicznej przyczynia się do poprawy jakości życia mieszkańców na tych terenach, co może ułatwiać przełamywanie uprzedzeń i stereotypów.

Analizowanie współpracy transgranicznej wyłącznie na podstawie danych statystycznych, dzięki którym można określać np. liczbę zrealizowanych projektów, wielkość zainwestowanych środków czy większą liczbę oddanych do użytku urządzeń infrastruktury komunikacyjnej lub technicznej, jest niepełne i nie oddaje społecznych skutków tego rodzaju współdziałania na pograniczach. Dużą rolę odgrywa postrzeganie owej współpracy przez same społeczności lokalne i regionalne. W początkowym okresie transformacji ustrojowej w Europie Środkowo-Wschodniej dużą rolę integracyjną przypisywano współpracy transgranicznej, zwracając uwagę zwłaszcza na euroregiony, powstające jako swoiste *novum*. Wielu naukowców rozpoczęło w związku z tym różnorodne badania (na mniejszą lub większą skalę), mające ukazać ewolucję stosunku społeczności zamieszkujących te tereny do inicjatyw transgranicznych, a ich przedmiotem bardzo często stawały się euroregiony.

Część badań koncentrowała się na innych elementach, które pośrednio pozwalają oceniać współpracę transgraniczną i jej wpływ na życie mieszkańców. W tej grupie można wskazać wszelkiego typu analizy poświęcone np. ocenie wpływu przemian ustrojowych na życie mieszkańców pogranicza, wzajemnemu postrzeganiu się mieszkańców pogranicza, historycznym i współczesnym warunkowaniom współpracy w miastach przygranicznych oraz roli samej granicy, a także postawom różnych grup społecznych (np. młodzieży) na terenach pogranicznych¹.

W niniejszym opracowaniu zaprezentuję niektóre, moim zdaniem szczególnie interesujące, wyniki dotychczas przeprowadzonych badań na pograniczach oraz spróbuję ocenić, czy można na ich podstawie wysunąć ogólniejsze wnioski.

Dotychczasowe badania na pograniczach – wybrane przykłady

Badania prowadzone w Katedrze Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Łódzkiego dotyczyły percepcji ludności zamieszkującej wschodnie pogranicze. Ich wyniki nie tylko pozwalają stwierdzić stan wzajemnych relacji społecznych, lecz także stanowią interesujące źródło wiedzy na temat wpływu samej współpracy na polepszanie się stosunku społeczności lokalnych do sąsiada.

Prawie połowa ankietowanych polskich mieszkańców pogranicza z Rosją ma pozytywny stosunek do ludności zamieszkującej obwód kaliningradzki², a tyl-

¹ Zob. szerzej m.in. A. S a d o w s k i, *Wybrane problemy społeczne polsko-białoruskiego pogranicza w warunkach transformacji*, [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Kontynuacje i wyzwania*, t. 2, red. J. Leszkowicz-Baczyński, Zielona Góra 2001; M. B a b i Ń s k a, *Czech pogranicza czesko-polskiego, jego autostereotyp i postrzeganie nie tylko najbliższych sąsiadów*, [w:] *Wybrane problemy życia społecznego na pograniczach*, red. Z. Kurcz, Wrocław 2002; K. S t o k ł o s a, *Granica na Odrze i Nysie w świadomości mieszkańców Gubina i Guben (1945–1995)*, [w:] *Wybrane problemy życia społecznego...*; L. G o ł d y k a, *Postawy młodzieży miasta pogranicza polsko-niemieckiego w latach 1993–1997*, [w:] *Wybrane problemy życia społecznego na pograniczach*, red. Z. Kurcz, Wrocław 2002; J. K a r a ś, *Obraz polskich pograniczy w opiniach wrocławskich studentów*, [w:] *Wybrane problemy życia społecznego...*; M. G i e d r o j ć, *Obraz Niemca w opinii mieszkańców pogranicza – kilka refleksji*, [w:] *Unifikacja i różnicowanie się współczesnej Europy*, red. B. Fiałkowska, A. Żukowski, Warszawa 2002; E. B u d a k o w s k a, *Stosunki polsko-litewskie na pograniczu kulturowym*, [w:] *Pogranicze polsko-litewskie. Aktywizacja współpracy*, red. W. Misiak, A. Rejzner, Warszawa 2002; A. S a k s o n, *Pogranicze polsko-rosyjskie w świadomości społecznej*, [w:] *Transgraniczność...*, t. 2.

² Badania Andrzeja Saksona, przeprowadzone od maja do września 2000 r., nie potwierdzają tych optymistycznych wskaźników. Mieszkańcy Okręgu Kaliningradzkiego postrzegani są w przeważającej mierze w sposób negatywny (75%), a wśród cech negatywnych badani wymieniają nieczyste interesy, nielegalny handel, to, że są brudni i żebrzą. Z drugiej jednak strony pojawiają się także cechy pozytywne: serdeczność, przedsiębiorczość, przyjazność Polsce. Zob. szerzej A. S a k s o n, *Pogranicze polsko-rosyjskie...*, s. 39–40.

ko niewiele mniej ma do niej stosunek obojętny. Jedyna rozbieżność występuje między grupą liderów a grupą przeciętnych mieszkańców. Działacze w znacznie większym stopniu określają swój stosunek do sąsiada jako pozytywny (83%), podczas gdy wśród mieszkańców odsetek ten wynosi 33%. Wszyscy badani uważają, że ludność wskazanego obwodu jest otwarta, chętnie utrzymuje kontakty z Polakami, korzysta z naszych doświadczeń, chętnie podejmuje współpracę i jest życzliwa. Mimo że znaczna część działaczy ma pozytywny stosunek do ludności rosyjskiej, kontakty ograniczają się do spotkań służbowych (70%), zaś na gruncie towarzyskim utrzymuje je zaledwie 10% badanych.

Bardzo podobna sytuacja kształtuje się na pograniczu polsko-ukraińskim. Liderzy zdecydowanie deklarują pozytywny stosunek do sąsiada (72%) lub co najmniej neutralny (25%), natomiast przeciętni mieszkańcy – raczej obojętny (49%) niż pozytywny (37%). Badani często zwracali uwagę na „nieutrzymywanie żadnych kontaktów z tą ludnością” i podkreślali, że do nawiązywania kontaktów faktycznie „zniechęciły ich zwłaszcza wydarzenia ostatnich 50–60 lat”³.

W wyniku badań na pograniczu polsko-czeskim okazało się, że lepsze nastawienie do sąsiadów mieli Czesi (88% wskazań pozytywnych) niż Polacy (73% wskazań pozytywnych i jednocześnie 22% wskazań negatywnych). Zaobserwowano również prawidłowość polegającą na tym, że pozytywna percepcja Polaków w Czechach związana jest z lepszą dostępnością do kraju sąsiada dzięki bliskości przejść granicznych.

Na pograniczu polsko-niemieckim odnotowano z kolei bardzo różne sposoby postrzegania sąsiada, charakteryzujące się asymetrią uwarunkowaną wydarzeniami z przeszłości. Zdecydowana większość niemieckich respondentów (76%) pozytywnie oceniła Polaków, podając takie m.in. cechy, jak: gościnność, przyjaźliwość, uprzejmość, otwartość, spontaniczność, koleżeństwo, choć zdarzyły się przykłady (zwłaszcza w miastach, w których rozwija się intensywnie wymiana handlowa), że Polacy odbierani byli jako kłótlivi i bezczelni⁴.

Z ocen formułowanych przez Polaków wyłania się bardziej skomplikowany obraz. Znaczna część mieszkańców Pomorza Zachodniego (prawie 60%) uważa, że stosunki między Polakami a Niemcami pogorszyły się przez ostatnie pięć lat XX w. w wyniku oddziaływania publicystyki, przypisującej Polakom historyczną winę za wypędzenia Niemców. Zaledwie co piąty badany twierdził, że właśnie w wyniku otwarcia granicy i wspólnych przedsięwzięć stosunki te się polepszają. Samo postrzeganie Niemców pokazuje, że nadal stereotypy i uprzedzenia panują na pograniczu, zaledwie 17% respondentów uznało bowiem, iż lubi Niemców,

³ W odróżnieniu od grupy liderów, wśród przeciętnych obywateli pojawiły się osoby deklarujące negatywny stosunek do Ukraińców (byli to w 99% ludzie starsi, mający za sobą przeżycia wojenne). M. Sobczyski, *Percepcja współpracy transgranicznej Polski z sąsiadami pośród mieszkańców pograniczy*, [w:] *Granice i pogranicza nowej Unii Europejskiej. Z badań regionalnych, etnicznych i lokalnych*, red. M. Malikowski, D. Wojakowski, Kraków 2005, s. 72.

⁴ *Ibidem*, s. 73.

podczas gdy 27% ich nie lubi, zaś aż 56% traktuje ich obojętnie. Potwierdzeniem historycznych uwarunkowań takich postaw może być rozkład wyników w zależności przede wszystkim od wieku badanych. Najwyższy wskaźnik procentowy tych, co lubią Niemców mieści się między 20 a 40 rokiem życia, natomiast najniższy występuje w grupie powyżej 60 lat. Zauważa się także prawidłowość polegającą na tym, że osobiste poznanie realiów sąsiada, utrzymywanie kontaktów z Niemcami, posiadanie rodziny za zachodnią granicą albo kilkuletni pobyt w Niemczech i czerpanie z tego korzyści wywołuje zmianę dotychczasowego obrazu. Wpływ na wyrażane opinie mają coraz częstsze kontakty byłych niemieckich mieszkańców Pomorza z obecnymi mieszkańcami tych ziem. Jednym słowem, obcość najszybciej jest osławiana przez częste, bezpośrednie kontakty, a temu przecież sprzyja współpraca transgraniczna⁵.

Opisując badania na pograniczu wschodnim, nie można pominąć bardzo ważnych wniosków Joanny Kurczewskiej i Hanny Bojar z Instytutu Spraw Publicznych w Warszawie. Badając społeczności wschodniego pogranicza, autorki przedstawiły istotną z punktu widzenia nie tylko eksplanacyjnego, lecz także prognostycznego sytuację społeczno-polityczną tego regionu, który w związku z rozszerzeniem Unii Europejskiej znalazł się w nowej sytuacji geopolitycznej, co stanowi wyzwanie cywilizacyjne i kulturowe dla społeczności lokalnych oraz regionalnych. Konsekwencje rozszerzenia Unii Europejskiej rozumiane są przede wszystkim jako ograniczenie swobody przepływu osób, towarów, usług i kapitału. Badaniu poddano przedstawicieli dwóch społeczności lokalnych pogranicza wschodniego – Bartoszyce (region Polski północno-wschodniej) i Przemyśla (region Polski południowo-wschodniej)⁶.

W opinii badanych, program uszczelnienia granicy wschodniej był traktowany jako efekt zaleceń Unii Europejskiej i uznawano go za radykalny z tego powodu, że dyskryminował on mieszkańców tych terenów w porównaniu z mieszkańcami pogranicza zachodniego oraz mieszkańcami Polski centralnej, którzy nie są tak zależni od otwartości granicy, bo ich sytuacja materialna nie łączy się tak bezpośrednio i silnie z możliwością prowadzenia nadgranicznych działań gospodarczych (głównie handlowych). Zgromadzony materiał empiryczny został podzielony na trzy części: ekonomiczną, społeczno-kulturową i polityczną⁷.

⁵ M. Giedroń, *Obraz Niemca...*, s. 459–461.

⁶ Badania przeprowadzono w drugiej połowie czerwca 2002 r., stosując technikę wywiadu prowadzonego zgodnie z metodologią badań jakościowych. J. Kurczewska, H. Bojar, *Konsekwencje wprowadzenia układu z Schengen – wyniki badań społeczności pogranicza wschodniego*, Warszawa 2002, s. 5, 49.

⁷ Analizowano ekonomiczną współpracę przygraniczną i jej skutki społeczno-cywilizacyjne dla regionu. Wymiar społeczno-kulturowy badania skupiał się przede wszystkim na więzach społecznych i rodzinnych w regionie pogranicza uzależnionych od otwartości lub uszczelnienia granicy. Natomiast w politycznej części analizy skoncentrowano się na opisie systemu władzy lokalnej, państwowej i samorządowej w strefie pogranicza pod kątem wzajemnych relacji i form

W części ekonomicznej wykazano bezpośredni związek między kondycją podmiotów gospodarczych a sytuacją na granicy, dawną i obecną. Zaobserwowano stosunkowo niewielką liczbę dużych, sformalizowanych przedsięwzięć biznesowych (zwłaszcza o charakterze produkcyjnym) oraz ich organizacyjną słabość. Większą aktywnością wykazywały się stosunkowo niewielkie przedsiębiorstwa (najczęściej rodzinne), zorientowane na wymianę towarową oraz usługi związane z obsługą ruchu granicznego. Typowy, niezinstytucjonalizowany handel przygraniczny jest zjawiskiem patologicznym, naturalnym raczej wyłącznie w przejściowym okresie transformacji gospodarczej. Do momentu wstąpienia Polski do UE dawał jednak zatrudnienie i duże zarobki dużej części mieszkańców społeczności lokalnych wschodniego pogranicza. Po rozszerzeniu Unii Europejskiej wyraźnie zmniejszyła się liczba osób utrzymujących się z handlu przygranicznego, co pociągnęło za sobą kolejne negatywne zjawiska, takie jak m.in. wzrost bezrobocia, pauperyzację ludności pogranicza, upadek drobnych przedsiębiorstw o charakterze rodzinnym, wzrost roszczeń socjalnych wobec gmin (obciążenia finansowe z tytułu opieki społecznej), przy jednoczesnym zmniejszeniu się dochodów samych gmin. Wydaje się, że działalność gospodarcza w rejonie pogranicza wschodniego zaczyna powoli wchodzić w nową, zinstytucjonalizowaną fazę, która stanowi element sprawnego i prawidłowego rozwoju gospodarczego. Współpraca transgraniczna na wschodzie w momencie wstępowania Polski do UE miała więcej aspektów negatywnych niż pozytywnych, które wynikały przede wszystkim:

- z „niejasnego” i niedookreślonego statusu granicy, przyszłych konsekwencji prawnych oraz nowych warunków współpracy ekonomicznej (to powstrzymywało inwestorów od działania i osłabiało efektywność ekonomiczną ówczesnych form współpracy);
- ze słabości ekonomicznej wschodnich partnerów zagranicznych (m.in. brakowało im środków umożliwiających współfinansowanie przedsięwzięć transgranicznych);
- z tego, że polskie przedsięwzięcia gospodarcze za jej granicą wschodnią nie są bezpieczne (brak gwarancji państwowych).

W związku z tym przyszłość kooperacji transgranicznej jest związana z wykorzystywaniem środków pomocowych Unii Europejskiej, co sprzyjać będzie modernizacji i rozbudowie infrastruktury granicznej.

Jeśli chodzi o konsekwencje społeczno-kulturowe, podkreśla się, że nastąpił w wyniku otwarcia granicy proces żywiołowego rozwoju kontaktów, nie tylko rodzinnych, lecz także pomiędzy instytucjami oraz organizacjami kulturalnymi, społecznymi i religijnymi. W konsekwencji sprzyjało to „oswojeniu” sąsiedztwa, traktowanego jako coś oczywistego i dobrego. Nie można wszakże zapominać o negatywach, takich jak: przemyt, wzrost przestępczości, zakłócenia porządku

publicznego itp. Po roku 2004 nie zaobserwowano istotniejszych zmian w sferze społeczno-kulturowej, choć uszczelnienie granic spowodowało, że zainteresowani współpracą w tej dziedzinie będą musieli planować wszystko z większym wyprzedzeniem, gdyż trudniejsze procedury na granicy ograniczają spontaniczne wyjazdy. Istnieją także obawy przed negatywnymi reakcjami społeczności lokalnych po drugiej stronie granicy na uszczelnienie granic. Nasi sąsiedzi mogą nie akceptować nowych zasad selekcji wizowej i mniej chętnie przekraczać granice, co spowoduje zwiększenie dystansu społecznego. Pojawić się może także polityczna reakcja wobec Polaków w postaci restrykcyjnych działań władz krajów sąsiednich (np. w obszarze współpracy kulturalno-oświatowej) i utrudnień związanych z przekraczaniem granicy. Pozytywną stroną wprowadzenia wiz jest ograniczenie zjawisk patologicznych, o których wspominałem wcześniej.

Badani uważali, że dotychczasowa polityka państwa polskiego w zakresie jego podstawowych interesów była zgodna z interesami społeczności lokalnych, które władza lokalna reprezentuje. Zauważano jednak, iż starania o przyjęcie Polski do UE zmieniły tę sytuację na niekorzyść mieszkańców pogranicza, co doprowadziło do oddzielenia interesów społeczności lokalnych (a także ich władz) od formułowanej przez władze centralne państwowej racji stanu. Poza tym wszyscy respondenci wskazali niebezpieczeństwo utraty podmiotowości politycznej przez władze lokalne⁸.

Ostatnim wybranym przeze mnie przykładem, ilustrującym złożoność percepcji współpracy w społecznościach lokalnych i regionalnych na pograniczach, są kompleksowe badania, prowadzone przez Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych Uniwersytetu Warszawskiego na pograniczu polsko-niemieckim pod kierunkiem Grzegorza Gorzelaka. Starano się ocenić efektywność Programu Współpracy Przygranicznej PHARE Polska-Niemcy. Jak podkreślano, badania te miały charakter użytkowy, chodziło bowiem o poznanie opinii instytucji i gmin o samym programie, jego skuteczności (pośredniej i bezpośredniej) i o tym, czy zaistniał w świadomości społeczności lokalnych i regionalnych oraz czy w jakiejś mierze przyczynił się do zmiany opinii i postaw, dotyczących sąsiadów i Unii Europejskiej⁹.

Aby poznać skutki społeczne i gospodarcze programu, w marcu 2003 r. rozesłano do instytucji i gmin trzy rodzaje ankiet. Kwestionariusz nr 1 dotyczył przypadku, kiedy gmina nie uczestniczyła w programie, kwestionariusz nr 2 sytuacji, kiedy uzyskiwała z niego środki, natomiast kwestionariusz nr 3 przeznaczono dla różnych instytucji uczestniczących w programie. Łącznie stopa zwrotu ogółu rozesyłanych ankiet wyniosła 57,6%, co pozwoliło poprawnie wnioskować¹⁰.

⁸ Zob. szerzej *ibidem*, s. 10–11, 37–38.

⁹ B. Jałowiecki, *Program współpracy przygranicznej Phare Polska–Niemcy w opinii gmin, instytucji i mieszkańców*, [w:] *Współpraca transgraniczna Unii Europejskiej: doświadczenia polsko-niemieckie*, red. G. Gorzelak, J. Bachtler, M. Kasprzyk, Warszawa 2004, s. 103 i nast.

¹⁰ Zob. szerzej szczegółową analizę zgromadzonego materiału badawczego, *ibidem*, s. 104–105.

Zgromadzone wyniki są bardzo interesujące, dlatego przyjrzymy się im nieco dokładniej. Jeśli chodzi o problem nieuczestniczenia w programie poszczególnych gmin, to potwierdzają się tu zjawiska obecne na innych pograniczach. Na pierwszym miejscu wymieniano brak środków własnych w budżecie na współfinansowanie zadań (42%), na drugim – niewiedzę o możliwościach skorzystania ze środków programu, która wraz z brakiem wystarczających informacji stanowiła aż 54% powodów nieuczestniczenia, na trzecim zaś – niezakwalifikowanie do programu. Wśród innych przyczyn wymieniano także trudności z przygotowaniem aplikacji. Mimo tych przeszkód prawie wszystkie badane gminy deklarowały chęć uczestniczenia w następnej edycji programu, widząc w nim szansę rozwoju infrastruktury komunikacyjnej, budowy kanalizacji, wodociągów, oczyszczalni ścieków czy rozwinięcia działalności kulturalnej¹¹.

Opinie gmin uczestniczących w programie są zdecydowanie pozytywne. Wiele z nich podkreśla, że ważnym źródłem informacji były euroregiony, co potwierdzałyby ich rolę jako swoistych katalizatorów rozwoju lokalnych społeczności. Gminy aktywnie uczestniczące w programie, choć podkreślały, że przygotowanie wniosków jest trudne, dość szybko i z dobrym skutkiem nauczyły się je przygotowywać. Ponad połowa gmin zadeklarowała, że bez środków programu nie podjęłyby samodzielnie poszczególnych inwestycji. Udział w projektach wymagał współpracy z innymi gminami, co pośrednio przyczyniło się do rozszerzenia dalszej współpracy na inne dziedziny. Można zatem potwierdzić, że przyczyniło się to wydatnie do zrealizowania projektu w ramach Programu, spowodowało też intensyfikację współpracy z innymi gminami i przyniosło wiele pozytywnych skutków dla ich rozwoju. W opinii badanych, pośrednie skutki realizacji projektów były najbardziej pozytywne (67%) w dziedzinie poprawy warunków życia mieszkańców. Mówiono o napływie inwestorów (28%) oraz poprawie nastawienia mieszkańców do Niemców (43%). Bardzo liczni reprezentanci gmin (85%) uważali również, że program spełnił całkowicie lub przynajmniej częściowo ich oczekiwania.

Wręcz identyczne wyniki badań uzyskano w przypadku instytucji uczestniczących w programie (wymienić tu można takie podmioty, jak: instytucje kultury, instytucje sportowe, administrację, straż pożarną, policję, placówki oświatowe).

Oprócz analiz przeprowadzonych w instytucjach i gminach, zespół badaczy ocenił także wiedzę i zebrał opinie na temat realizacji programu wśród mieszkańców. Jak słusznie zauważają naukowcy, stopień poinformowania obywateli oraz ich pozytywny stosunek do tego rodzaju przedsięwzięć może mieć wpływ na władze lokalne i stymulować je do działania, zaś posiadana wiedza przyczynia się

¹¹ Ciekawe właśnie jest to, że niewiele gmin chciałoby przeznaczyć uzyskane środki na cele kulturalne. Widać tu zjawisko powszechne na pograniczach, które, moim zdaniem, można sprowadzić do formuły: „najpierw infrastruktura i ekologia, a później przedsięwzięcia z zakresu społeczno-kulturalnego”.

do zrozumienia mechanizmów współpracy w ramach Unii Europejskiej. W tym celu wyodrębniono w badaniu pięć kategorii gmin: „blisko granicy i z projektami programu”, „blisko granicy i bez projektów programu”, „daleko od granicy i z projektami programu”, „daleko od granicy i bez projektów programu” oraz „miasta przygraniczne”¹².

Jak się okazało, większość mieszkańców dostrzega wpływ granicy, głównie w tych gminach, które są położone w pasie przygranicznym. Również zauważono prawidłowość, że w większym stopniu odczuwają ów wpływ mieszkańcy gmin, objętych programem (62,3%), niż mieszkańcy miejscowości, w których go nie było (44,7%). Rola programu uwidoczniła się również w takich zjawiskach, jak napływ klientów z zagranicy oraz inwestycje, które generują wzrost wpływów do budżetów gmin. Gminy położone blisko granicy, w których realizowano program, w większym stopniu, zdaniem badanych, przyciągają sprzedawców działających na targowiskach i pochodzących z innych stron Polski oraz klientów z zagranicy. Mieszkańcy gmin z projektami mają także częstsze kontakty z Niemcami w porównaniu z obywatelami innych typów gmin. Zauważono także, że w gminach z programem zrealizowano znacznie więcej inwestycji, niż tam, gdzie go nie było, co także przekładało się na wiedzę o inwestycjach wśród mieszkańców tych gmin.

Analiza wzajemnego postrzegania się Polaków i Niemców pozwalała także na wyodrębnienie pewnych zależności. Kontakty mieszkańców miały zarówno charakter rzeczowy (zakupy), jak i bardziej spersonalizowany (imprezy kulturalne, relacje towarzyskie). Polska i niemiecka populacja dzieliły się na trzy części. Jedna trzecia była zadowolona z sąsiedztwa, uważała znajomość języka sąsiada za ważną. Również mniej więcej 1/3 była w stosunku do sąsiada obojętna, a pozostała trzecia część miała raczej stosunek niechętny. Niezależnie jednak od deklarowanych sympatii, zarówno Niemcy, jak i Polacy jeździli do swoich krajów na zakupy. Wydaje się, że zwiększenie częstotliwości kontaktów było niewątpliwą zasługą programu, którego inwestycje (m.in. w przejścia graniczne, infrastrukturę komunikacyjną), umożliwiły stosunkowo łatwe i szybkie przekraczanie polsko-niemieckiej granicy.

Odrębnie potraktowano w badaniach opinie przedsiębiorców i wykonawców projektów w ramach programu. Wynikało to z faktu, że podstawową przesłanką była ocena jego skuteczności i znaczenia z punktu widzenia gospodarczego¹³. Na podstawie zebranego materiału zaobserwowano, iż przedsiębiorstwa wykazywały się małym stopniem znajomości Programu Współpracy Przygranicznej PHARE Polska-Niemcy (zaledwie 11,8% wiedziało o realizacji inwestycji za jego pośrednictwem), a dodatkowo w grupie zaznajomionych z jego realizacją niewiele

¹² Należy podkreślić, że choć próba nie była reprezentatywna, umożliwiła uzyskanie szerokiego spektrum opinii mieszkańców badanego obszaru, a dzięki znacznej jej liczebności (2727 osób) można było uznać wiarygodność tego sondażu. Zob. B. J a ł o w i e c k i, *op. cit.*, s. 116.

¹³ Szczegółowy opis i charakterystyka założeń badania – *ibidem*, s. 141–142.

podmiotów wskazywało korzyści, jakie przynosi w ich działalności. W większym stopniu wiedzano o realizacji przez gminy inwestycji finansowanych z różnych środków pomocowych Unii Europejskiej (pamiętać jednak należy, że mogły to być także środki w ramach innych programów). Duża była grupa przedsiębiorców, którzy potrafili wskazać te rodzaje inwestycji, które rzeczywiście realizowano w gminie przy współudziale środków z UE (w tym Programu Współpracy Przygranicznej PHARE Polska-Niemcy). Prawie połowa ankietowanych przedsiębiorców, odnotowujących współpracę przygraniczną w ramach euroregionów postrzegała ją jako korzystną dla gmin w dużym i średnim stopniu.

Badania własne

W trakcie swoich studiów nad współpracą transgraniczną na polskich pograniczach, doszedłem do wniosku, że celowe byłoby poznanie opinii lokalnych liderów na temat roli owej współpracy w rozwoju społeczności lokalnych i regionalnych. Podejmując się analizy empirycznej, zamierzałem przebadać jak największą liczbę gmin, które były członkami polskich części euroregionów. Uznałem bowiem, że przynależność do tej najbardziej sformalizowanej struktury współpracy transgranicznej pozwoli mi uznać próbkę za reprezentatywną (ze względu na przedmiot badania). W tym celu przygotowałem zestawienie wszystkich gmin należących do polskich części euroregionów i opracowałem kwestionariusz ankiety. Podstawowym problemem badawczym, wynikającym ze sformułowania tematu badań, było określenie na podstawie opinii lokalnych liderów gmin roli współpracy transgranicznej w rozwoju lokalnym i regionalnym. Celem tych badań było zatem:

- określenie głównych motywów przystąpienia gminy do euroregionu;
- zdiagnozowanie, w jakim zakresie realizowana współpraca transgraniczna przyczynia się do szybszego rozwoju gminy w pewnych wytypowanych obszarach;
- zbadanie, w czym zaznacza się wpływ współpracy transgranicznej w gminie;
- poznanie korzyści ze współpracy i barier ograniczających ją;
- ocena, jak gmina jest przygotowana do współpracy (m.in., czy posiada strategię rozwoju uwzględniającą współpracę transgraniczną, czy dysponuje specjalnymi stanowiskami dla osób zajmujących się ową współpracą, czy specjaliści z tego zakresu posługują się biegle językiem sąsiada);
- stwierdzenie, czy gmina ubiegała się o środki pomocowe/fundusze z programów Unii Europejskiej oraz czego najczęściej dotyczyły finansowane z nich projekty.

Zaprezentowane w dalszej partii tekstu wyniki badań, zrealizowanych przeze mnie od kwietnia do czerwca 2008 r., są jedynie przyczynkiem do przeprowa-

dzienia szerokich i profesjonalnych badań socjologiczno-politologicznych w tej dziedzinie. Mam jednak nadzieję, że udało się odkryć chociaż niewielki fragment prawdy o rzeczywistych efektach współpracy transgranicznej dla społeczności lokalnych i regionalnych w opinii liderów samorządowych.

W toku badania z rozesłanych do gmin pocztą elektroniczną 456 ankiet uzyskałem 75 odpowiedzi, co daje zwrot na poziomie 16,45%. W związku z tą niewielką stopą zwrotu trudno jednoznacznie ocenić wpływ współpracy transgranicznej na rozwój społeczności lokalnych i regionalnych. Badania niniejsze nie są w pełni reprezentatywne i nie pozwalają na zastosowanie analizy statystycznej zebranego materiału. Na podstawie zgromadzonych danych można jednak przedstawić kilka obserwacji związanych ze współpracą transgraniczną w ramach polskiej części pogranicza.

Jak prezentuje się charakterystyka badanej populacji? Wśród 75. respondentów 48 osób to mężczyźni (64%), a 27 – kobiety (36%). Przeważały osoby młode, w wieku do 30 lat (24 osoby, 32%). Rozkład pozostałych grup wiekowych był w miarę proporcjonalny i wyglądał następująco: 16 osób w wieku 31–40 lat (21,34%), 17 w wieku 41–50 (22,67%), 18 w wieku 51–65 (24%). W gminach pogranicza zachodniego zauważalna jest również przewaga najmłodszej grupy ankietowanych (50%), a także największy odsetek ankietowanych w grupie wiekowej 41–50 lat (58,82%).

Uwzględniając przyjęty przeze mnie w poprzednim rozdziale podział pogranicza na zachodnie, południowe i wschodnie, mamy taki oto rozkład otrzymanych ankiet: z pogranicza zachodniego 35 ankiet (46,67%), ze wschodniego 21 ankiet (28%), zaś z południowego 19 ankiet (25,34%).

Większość stanowili respondenci z wykształceniem wyższym (65 osób, tj. 86,67%), następnie średnim zawodowym (4 osoby, tj. 5,34%), wyższym zawodowym (3 osoby, tj. 4%) i średnim ogólnokształcącym (2 osoby, tj. 2,67%).

Według tradycyjnej typologizacji gmin spłynęło 36 ankiet z gmin miejskich, w tym 3 z powiatów (48%), 9 z gmin miejsko-wiejskich¹⁴ (12%), zaś pozostała liczba – 30 ankiet – z gmin wiejskich (40%). Gdyby zestawić typy gmin z pograniczem, okaże się, że 44,45% ankiet z gmin miejskich spłynęło z pogranicza zachodniego, co potwierdza wyższy wskaźnik urbanizacji na zachodzie kraju, 30,56% z pogranicza wschodniego i 25% z pogranicza południowego. Ankiety z gmin miejsko-wiejskich pochodziły w 77,78% z pogranicza zachodniego, a zaledwie w 22,22% z pogranicza południowego. Z pogranicza wschodniego nie spłynęła żadna ankieta z gminy miejsko-wiejskiej.

W badaniach potwierdza się dotychczas obserwowana największa aktywność gmin z pogranicza zachodniego, w tym zwłaszcza z województwa lubuskiego. Właśnie z obszaru tego województwa spłynęła prawie co piąta ankieta. Już sam zwrot

¹⁴ Gmina miejsko-wiejska – gmina, w skład której wchodzi miasto (z reguły siedziba rady gminy) oraz kilka lub kilkanaście wsi.

ankiet potwierdza, jak gminy podchodzą do współpracy transgranicznej, czy uważają, że poprzez udział w badaniu mogą przyczynić się do promocji tej idei.

Odnosząc się do innych danych metryczkowych, można zauważyć, że badani respondenci byli pracownikami stosunkowo młodymi stażem, gdyż blisko połowa (31 osób, tj. 41,34%) pracowała w urzędzie gminy nie dłużej niż pięć lat. Jest to związane z wcześniejszymi wynikami, zwłaszcza dotyczącymi wieku respondentów, może również wynikać z faktu, iż w jednostkach organizacyjnych gmin zajmujących się współpracą transgraniczną stanowiska są zazwyczaj zajmowane przez osoby rzutkie, młode i zorientowane w procedurach z zakresu pozyskiwania unijnych środków pomocowych oraz funduszy strukturalnych. Następne grupy stanowili ankietowani z dłuższym stażem pracy w urzędzie, kształtującym się w przedziale od 6 do 10 lat (21 osób, tj. 28%) oraz od 11 do 20 lat (16 osób, tj. 21,34%). Najmniej liczna była grupa starszych stażem pracowników – 5 osób pracujących w urzędzie od 21 do 30 lat stanowiło 6,67%, zaś osoby pracujące najdłużej (powyżej 30 lat) stanowiły zaledwie 2,67% ogółu ankietowanych.

Wiarygodność badania podwyższa fakt, że większość ankietowanych w gminach to osoby znające problematykę współpracy transgranicznej lub zajmujące najwyższe miejsca w hierarchii władz lokalnych. Z zestawienia otrzymanych ankiet wynika, że najliczniejszą grupę stanowili wójtowie, burmistrzowie lub prezydenci miast (22 respondentów, tj. 29,34%). Ponieważ mają oni najwyższą władzę wykonawczą w gminach, można sądzić, że dysponują wiedzą w zakresie poruszanej problematyki. Dużą grupę stanowili kierownicy i naczelnicy poszczególnych wydziałów, referatów bądź biur¹⁵, którzy z uwagi na zajmowane stanowisko mają wiedzę potrzebną do oceny współpracy transgranicznej. Łącznie w tej grupie było 11 osób, co stanowi 14,67% ogółu badanych. Liczną była również grupa inspektorów (13 osób) oraz podinspektorów (8 osób), którzy stanowili razem 28% ankietowanych. Odrębną część stanowili pełnomocnicy i specjaliści, których odpowiedzi spłynęły w takiej samej liczbie, jak od kierowników i naczelników. Wreszcie 11 ankietowanych piastowało stanowiska sekretarzy gmin, zaś jedynie 4 osoby (5,34%) zajmowały najniższe stanowiska referentów. W nawiązaniu do zajmowanych przez respondentów stanowisk zauważmy, że większość odpowiedzi na pytania kwestionariusza pochodzi z jednostek organizacyjnych, utrzymujących bezpośrednie lub pośrednie kontakty zagraniczne, w tym współpracę transgraniczną. Odnotować należy szczególnie wydziały: promocji i rozwoju gospodarczego, programowania inwestycji, rozwoju i współpracy z zagranicą, rozwoju lokalnego i regionalnego, funduszy strukturalnych.

Ostatnie miejsce wśród danych uzyskanych z metryczki zajmuje przestrzenne pochodzenie respondentów. Pytanie to, z pozoru nieistotne, pozwala jednak ocenić stopień znajomości problemów gminy oraz specyfiki badanego obszaru. Można

¹⁵ Trudno jednoznacznie sklasyfikować stanowiska ze względu na specyfikę struktury organizacyjnej każdej gminy, która może być różna, stąd dokonałem grupowania wyników, wykorzystując własną kategoryzację.

przypuszczać, że osoby, które urodziły się i pracują w tym samym miejscu, a także osoby pochodzące z gmin ościennych, znają lepiej problemy gminy i są w stanie ocenić efekty współpracy transgranicznej. Zestawienie ukazuje w miarę równy rozkład przestrzenny pochodzenia respondentów. Wśród ankietowanych można zatem wyróżnić 25., którzy urodzili się na terenie obecnej gminy zamieszkania, 28., którzy pochodzą z terenu innej sąsiedniej gminy oraz 22., których korzenie znajdują się w innym regionie. W sumie 53. respondentów (tj. 70,67%) w znacznym stopniu jest związanych z gminą, w której pracują lub z gminą ościenną. Wpisują się oni zatem w kategorię osób związanych z badanymi społecznościami lokalnymi.

Przechodząc do zasadniczej części analizy, po scharakteryzowaniu badanej populacji w wytypowanych gminach pogranicza polskiego, należy zaznaczyć, że dane uzyskane na podstawie badań ankietowych dostarczają jedynie wiedzy o opiniach gmin (uzyskanych od działaczy i pracowników samorządowych) na temat współpracy transgranicznej, a nie rzeczywistego stanu w tym zakresie. Należy jednakże mieć na uwadze rzetelność i dobrą wolę ankietowanych.

Pierwszym z pytań postawionych w ankiecie było rozpoznanie głównych motywów przystąpienia gminy do euroregionu. Chodziło zatem o ustalenie przesłanek, które legły u podstaw szerszego zaangażowania się społeczności lokalnych we współpracę transgraniczną. Było ono istotne również z uwagi na to, jak same gminy traktują euroregiony i w jakim zakresie przynależność do tych struktur pozwala im szczególnie się rozwijać. W ankiecie proszono o wskazanie trzech najistotniejszych motywów, jakimi kierowały się gminy, przystępując do struktur euroregionalnych. Respondenci wybierali spośród 11 motywów:

- ułatwień w prowadzeniu współpracy transgranicznej;
- pomocy w rozwoju społeczno-gospodarczym gminy, dzięki współpracy transgranicznej;
- możliwości uzyskania środków pomocowych Unii Europejskiej;
- ułatwień w nawiązywaniu kontaktów z partnerami z zagranicy;
- promocji gminy;
- ułatwień w rozwiązywaniu wspólnych problemów;
- rozwoju gospodarczego gminy;
- rozwoju infrastruktury gminy;
- rozwoju turystycznego gminy;
- rozwoju społeczno-kulturalnego gminy;
- lepszej ochrony środowiska naturalnego.

Wyniki pokazują, że samorządy przyłączały się do euroregionów z powodów czysto finansowych. Możliwość uzyskiwania środków pomocowych z Unii Europejskiej była najważniejszym motywem takiej decyzji, co wskazywało 60 gmin (tj. 27,65%), w tym 29 (prawie połowa) pochodziła z pogranicza zachodniego, 17 z południowego i 14 ze wschodniego. Na drugim miejscu wskazywano, że ważną przesłanką była pomoc w rozwoju społeczno-gospodarczym, uzyskiwa-

na dzięki współpracy transgranicznej. Tak odpowiedziały 33 gminy (tj. 15,21%), w tym 19 (ponad połowa) z pogranicza zachodniego, 9 ze wschodniego i 5 z południowego. Na trzecim miejscu gminy wskazywały jako istotny czynnik motywujący ułatwienia w prowadzeniu współpracy transgranicznej, które wiążą się z przynależnością do euroregionu. W sumie 30 gmin udzieliło takiej odpowiedzi (tj. 13,82%), w tym połowa z pogranicza zachodniego oraz 9 ze wschodniego i 6 z południowego. Wśród pozostałych przesłanek w kolejności wskazywano: promocję gminy (9,22%), ułatwienia w nawiązywaniu kontaktów z partnerami z zagranicy (8,29%), rozwój społeczno-kulturalny (7,37%) oraz rozwój infrastrukturalny (5,99%). Jedna z gmin z pogranicza zachodniego, w otwartej części ankiety, wskazała wymianę młodzieży jako inny motyw. Rozkład wszystkich odpowiedzi zaprezentowano w tabeli 1.

Tabela 1. Motywy przystępowania gmin do euroregionów

Główne motywy przystąpienia gminy do euroregionu	Liczba wskazań na dany motyw w gminach			
	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem
a. Ułatwienia w prowadzeniu współpracy transgranicznej	15	6	9	30
b. Pomoc w rozwoju społeczno-gospodarczym gminy dzięki współpracy transgranicznej	19	5	9	33
c. Możliwość uzyskania środków pomocowych Unii Europejskiej	29	17	14	60
d. Ułatwienia w nawiązywaniu kontaktów z partnerami z zagranicy	7	4	7	18
e. Promocja gminy	8	7	5	20
f. Ułatwienia w rozwiązywaniu wspólnych problemów	3	2	2	7
g. Rozwój gospodarczy gminy	4	2	2	8
h. Rozwój infrastruktury gminy	4	-	9	13
i. Rozwój turystyczny gminy	5	5	-	10
j. Rozwój społeczno-kulturalny gminy	6	7	3	16
k. Lepsza ochrona środowiska naturalnego	-	-	2	2
l. Inne (jakie?) – wskazanie na wymianę młodzieży (gmina Siedlisko)	1	-	-	1

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Z tabeli 1. wynikają również analogie, dotyczące odpowiedzi uzyskiwanych z poszczególnych części pogranicza. Na pograniczu południowym najważniejszymi motywami są: możliwość uzyskania środków pomocowych z Unii Europejskiej

skiej (28,71% odpowiedzi), pomoc w rozwoju społeczno-gospodarczym gminy dzięki współpracy transgranicznej (18,81%) oraz ułatwienie współpracy transgranicznej (14,85%).

Wykres 1. Motywy przystąpienia gmin z pogranicza zachodniego do struktur euroregionalnych

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Na pograniczu południowym (wykres 2) najważniejszym motywem przystąpienia do euroregionu jest możliwość uzyskiwania wsparcia ze środków pomo-

cowych Unii Europejskiej (30% wskazań). Oprócz tego na kolejnych miejscach znalazły się rozwój społeczno-kulturalny gminy i jej promocja (po 13%) oraz ułatwienia w prowadzeniu współpracy transgranicznej.

Wykres 2. Motywy przystąpienia gmin z pogranicza południowego do struktur euroregionalnych

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Rozkład motywów na pograniczu wschodnim zaprezentowano na wykresie 3.

Wykres 3. Motywy przystąpienia gmin z pogranicza wschodniego do struktur euroregionalnych

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

W dalszej części badania ankietowani oceniali efektywność dotychczasowej współpracy w ramach euroregionu w poszczególnych obszarach, takich jak: gospodarka, infrastruktura komunikacyjna, turystyka, stosunki społeczno-kulturalne i ochrona środowiska. Rozkład odpowiedzi zamieszczono w tabeli 2.

Tabela 2. Ocena wpływu współpracy transgranicznej na poszczególne sfery działalności gmin w ramach euroregionów

Zakres współpracy transgranicznej w ramach euroregionu	Całkowicie się zgadzam				Raczej się zgadzam				Raczej się nie zgadzam				Całkowicie się nie zgadzam				Nie mam zdania			
	liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach			
	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem
1. Gospodarcza	2	1	2	5	8	6	7	21	18	6	9	33	4	3	1	8	3	2	1	6
2. Infrastrukturalna	5	4	5	14	19	7	7	33	10	5	5	20	-	2	2	4	1	1	1	3
3. Turystyka	11	9	2	22	19	9	11	39	5	-	4	9	-	-	1	1	-	-	2	2
4. Stosunki społeczno-kulturalne	14	12	4	30	15	6	9	30	5	-	4	9	-	-	1	1	-	-	2	2
5. Ochrona środowiska	2	2	2	6	14	7	4	25	11	8	8	27	3	1	1	5	5	0	6	11
SUMA	34	28	15	77	75	35	38	148	49	19	30	98	7	6	6	19	9	3	12	24

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Analizując odpowiedzi na postawione pytanie o to, w jakich sferach współpraca transgraniczna przyczynia się do rozwoju w gminie, można zauważyć przewagę pozytywnych ocen wszystkich wydzielonych aspektów działalności gmin. W sumie odpowiedzi „całkowicie się zgadzam” oraz „raczej się zgadzam” udzieliło 61,48% ankietowanych, natomiast nie miało zdania w tej sprawie zaledwie 6,56% badanych. Odpowiedzi negatywne, czyli „raczej się nie zgadzam” i „całkowicie się nie zgadzam” zebrały 31,96% wszystkich odpowiedzi. Różnice w ocenach zaczynają się jednak pojawiać, gdy przyjrzymy się udzielonym odpowiedziom oddzielnie. W podziale problemowym, jeśli chodzi o rozwój gospodarczy, przeważają oceny negatywne (56,16% odpowiedzi) w stosunku do pozytywnych (35,62%). Również nieznaczna przewaga negatywnych ocen występuje w obszarze ochrony środowiska (43,24% negatywnych i 41,89% ocen). Natomiast najlepiej oceniają badani wpływ współpracy transgranicznej na rozwój gminy w dziedzinie turystyki (83,56% ocen pozytywnych wobec 13,7% negatywnych), stosunków społeczno-kulturalnych (83,33% ocen pozytywnych w stosunku do 13,89% negatywnych), a także infrastruktury (63,52% pozytywnych i 32,43 negatywnych).

Zestawienie odpowiedzi, uwzględniające podział pod względem terytorialnym ukazuje również specyfikę poszczególnych części pogranicza. Zaprezentujemy wyniki uzyskane w badaniu (wykresy 4–6).

Wykres 4. Opinie na temat wpływu współpracy transgranicznej na szybszy rozwój gmin w wybranych zakresach na pograniczu zachodnim

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Wykres 5. Opinie na temat wpływu współpracy transgranicznej na szybszy rozwój gmin w wybranych zakresach na pograniczu południowym

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Wykres 6. Opinie na temat wpływu współpracy transgranicznej na szybszy rozwój gmin w wybranych zakresach na pograniczu wschodnim

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

W badaniach potwierdza się zróżnicowane postrzeganie współpracy przez gminy miejskie i wiejskie. W podziale problemowym, analizując wpływ współpracy transgranicznej na szybszy rozwój gminy w sferze gospodarczej, dostrzegłem, że w gminach wiejskich był on o blisko 10% niższy niż w miejskich, również znacznie gorzej oceniano tę dziedzinę współpracy w gminach wiejskich. W zestawieniu ogólnym gmin widać, że ochrona środowiska również jest oceniana z nieznaczną przewagą ocen negatywnych nad pozytywnymi, jednak już wyodrębniając gminy uzyskujemy całkowicie odmienne wyniki. 47,22% gmin miejskich pozytywnie ocenia wpływ współpracy na tę dziedzinę, zaś w grupie gmin wiejskich wskaźnik ten wynosi tylko 36,67%. Jeśli chodzi natomiast o turystykę, widać także przewagę ocen pozytywnych w gminach miejskich (83,33%) w stosunku do gmin wiejskich (73,33%), a dodatkowo ową różnicę dostrzegamy w liczbie ocen negatywnych, których w gminach wiejskich jest ponad trzykrotnie więcej. W gminach tych lepiej jest oceniany wpływ współpracy transgranicznej na sferę stosunków społeczno-kulturalnych (86,67% wskazań, przy 72,22% wskazań w gminach miejskich). Nie ma z kolei różnic w postrzeganiu wpływu współpracy na obszar infrastruktury w podziale ze względu na typy gmin. W obu rodzajach gmin występują praktycznie te same wielkości.

W dalszej części kwestionariusza ankietowani oceniali, w jaki sposób, ich zdaniem, zaznacza się wpływ współpracy transgranicznej w ich gminie (tabela 3, wykresy 7–8).

Tabela 3. Zestawienie przejawów współpracy transgranicznej w gminach na pograniczu

Przejawy współpracy transgranicznej	Liczba wskazań na dany aspekt w gminach				Liczba wskazań na dany aspekt w gminach				Liczba wskazań na dany aspekt w gminach				Liczba wskazań na dany aspekt w gminach				Liczba wskazań na dany aspekt w gminach			
	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
1. Napływ inwestorów zagranicznych	1	1	1	3	10	2	1	13	12	9	9	30	8	3	6	17	2	4	3	9
2. Napływ inwestorów krajowych	2	-	1	3	5	5	0	10	17	9	11	37	7	2	4	13	3	2	4	9
3. Spadek bezrobocia	-	1	1	2	5	2	3	10	18	9	6	33	8	3	6	17	1	3	4	8
4. Wzrost liczby miejsc pracy	1	1	1	3	8	2	3	13	16	9	5	30	6	2	7	15	2	4	4	10
5. Wzrost wymiany handlowej z partnerem z zagranicy	5	2	1	8	14	10	4	28	10	5	3	18	2	1	5	8	2	0	7	9
6. Wzrost konkurencyjności polskich firm	1	1	1	3	14	7	4	25	13	6	2	21	3	2	5	10	3	0	8	11
7. Współpraca lokalnych środowisk gospodarczych	6	4	2	12	13	10	6	29	10	3	4	17	3	0	5	8	2	1	3	6
8. Przepływ siły roboczej w oparciu o umowy (legalnie)	1	1	0	2	14	7	2	23	12	6	5	23	6	1	5	12	1	2	8	11
9. Powstawanie nowych dróg, mostów, przejść granicznych	9	3	4	16	12	9	5	26	4	5	3	12	7	2	4	13	2	0	4	6
10. Rozbudowywanie bazy turystycznej	10	3	4	17	16	13	6	35	6	1	3	10	2	0	2	4	0	1	5	6

Tabela 3 (cd.)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
11. Organizowanie imprez kulturalnych dla mieszkańców po obu stronach granicy	22	13	6	41	9	5	8	22	2	0	2	4	0	0	1	1	0	0	3	3
12. Organizowanie imprez sportowych dla mieszkańców po obu stronach granicy	19	13	7	39	10	5	4	19	4	0	3	7	0	0	3	3	0	0	3	3
13. Współpraca partnerską między szkołami po obu stronach granicy	20	10	5	35	13	7	6	26	1	1	5	7	0	0	2	2	0	0	2	2
14. Wprowadzenie do szkół nauki języka sąsiada	10	-	1	11	14	3	6	23	5	9	5	19	2	5	3	10	2	1	5	8
15. Powstawanie nowych lub modernizowanie starych obiektów związanych z ochroną środowiska	3	1	1	5	14	5	5	24	9	8	5	22	4	2	3	9	4	1	7	12
16. Likwidacja zakładów produkcyjnych szkodliwych dla środowiska naturalnego	2	-	0	2	3	3	1	7	14	7	6	27	8	5	4	17	5	3	9	17
17. Powstawanie nowoczesnych i bezpiecznych ekologicznie zakładów pracy	1	-	1	2	5	3	1	9	16	7	5	28	5	4	6	15	5	4	7	16
18. Stworzenie wspólnego z partnerem z zagranicy programu ochrony środowiska	1	-	2	3	12	3	3	18	12	11	4	27	4	2	7	13	4	2	3	9
SUMA	114	54	39	207	191	101	68	360	181	105	86	372	75	34	78	187	38	28	89	155

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Wykres 7. W czym zaznacza się wpływ współpracy transgranicznej w gminach na polskich pograniczach (na osi X znajdują się kategorie umieszczone w tabeli 12).

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Wykres 8. W czym zaznacza się wpływ współpracy transgranicznej w gminach na polskich pograniczach – zestawienie zbiorcze pogranicza zachodniego, południowego i wschodniego (na osi X znajdują się kategorie umieszczone w tabeli 12)

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Z analiz uzyskanych odpowiedzi łącznie wynika, że prawie połowa wskazanych w pytaniu aspektów jest oceniana pozytywnie (44,26%), a niewiele mniej negatywnie (43,64%). Takie w miarę proporcjonalne rozłożenie wyników postrzegania jest jednak jako znacznie zróżnicowane, gdy będziemy każdą z alternatyw rozpatrywać osobno. Okazuje się, że najlepiej, zdaniem badanych, zaznacza się wpływ współpracy transgranicznej w trzech następujących dziedzinach: organizowanie imprez kulturalnych dla mieszkańców po obu stronach granicy (88,73%), współpraca partnerska między szkołami po obu stronach granicy (84,72%) oraz organizowanie zawodów sportowych dla mieszkańców po obu stronach granicy (81,69%). Wśród wysoko ocenianych są również takie działania, jak: rozbudowywanie bazy turystycznej (72,22%), budowa nowych dróg, mostów, przejść granicznych (57,53%) i współpraca lokalnych środowisk gospodarczych (56,94%). Najslabiej oceniany jest wpływ współpracy w obszarach: likwidacji

zakładów produkcyjnych szkodliwych dla środowiska naturalnego (12,86% ocen pozytywnych), tworzenia nowoczesnych i bezpiecznych ekologicznie zakładów pracy (15,71% ocen pozytywnych) oraz bezrobocia (17,14% ocen pozytywnych). Oprócz tego źle oceniany był także wpływ współpracy na pozyskiwanie inwestorów krajowych i zagranicznych (67,37% ocen negatywnych) oraz likwidację zakładów produkcyjnych szkodliwych dla środowiska naturalnego (62,86%). Problemy ochrony środowiska przysparzały ankietowym najczęściej problemów, co potwierdza wysoki wskaźnik braku zdania w tej dziedzinie (23,57%).

Na podstawie analizy rozkładu odpowiedzi, uwzględniającego typ gminy można wnioskować, że praktycznie nie ma żadnych różnic między gminami miejskimi, miejsko-wiejskim i wiejskimi. W wielu przypadkach pojawiają się jedynie odchylenia nieistotne (1 lub 2 odpowiedzi).

Kolejnym zbadanym zagadnieniem była częstotliwość organizowania wspólnych przedsięwzięć z partnerem z zagranicy w różnych obszarach działalności gmin. Udało się zidentyfikować, jakie działania są realizowane często, a jakie rzadko. Uzyskane wyniki potwierdzają wcześniejsze ustalenia. W zestawieniu łącznym prezentujemy wyniki z obszaru całego pogranicza Polski. Najczęściej wspólne przedsięwzięcia były realizowane w obszarze kultury (68,49%), imprez międzyszkolnych (58,33%) oraz imprez sportowych (52,85%), najrzadziej natomiast bilateralna współpraca przejawiała się we współdziałaniu lokalnych środowisk gospodarczych (66,67%), organizacji targów i wystaw (65,22%) oraz ochrony środowiska (64,29%) – patrz tabela 4, wykres 9.

Tabela 4. Wspólne przedsięwzięcia z partnerem z zagranicy i ich częstotliwość

Jak często organizowano do tej pory wspólne przedsięwzięcia z partnerem z zagranicy?	Bardzo często				Często				Rzadko				Bardzo rzadko				Trudno powiedzieć			
	liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach			
	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
1. Targi, wystawy	1	1	0	2	8	4	5	17	12	7	5	24	10	4	7	21	1	2	2	5
2. Imprezy kulturalne	9	4	1	14	16	10	10	36	8	5	7	20	2	0	0	2	0	0	1	1

Tabela 4 (cd.)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
3. Imprezy turystyczne	3	2	0	5	14	9	5	28	12	5	8	25	4	2	5	11	2	0	1	3
4. Imprezy międzyszkolne	5	2	0	7	19	10	6	35	9	4	8	21	1	2	2	5	0	1	3	4
5. Imprezy sportowe	4	3	0	7	11	11	8	30	13	2	5	20	5	0	4	9	1	1	2	4
6. Handlowa wymiana przygraniczna	2	1	1	4	3	2	5	10	9	7	2	18	9	4	3	16	9	4	7	20
7. Współpraca lokalnych środowisk gospodarczych	0	1	0	1	8	3	2	13	7	6	8	21	15	5	5	25	2	3	4	9
8. Ochrona środowiska	0	0	0	0	4	2	1	7	9	7	7	23	13	3	6	22	6	6	6	18
SUMA	24	14	2	40	83	51	42	176	79	43	50	172	59	20	32	111	21	17	26	64

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Wykres 9. Częstotliwość organizowania wspólnych przedsięwzięć z partnerem z zagranicy na polskim pograniczu (zestawienie zbiorcze)

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Analizując do zbiorczych wyniki, jeśli chodzi o najczęściej realizowane przedsięwzięcia, uzyskano na pograniczu zachodnim, zaś na pograniczu południowym były one zbliżone do całłościowych. Zilustrowano to na wykresach 10–11.

Wykres 10. Najczęściej realizowane wspólne przedsięwzięcia z partnerem z zagranicy na zachodnim pograniczu

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Wykres 11. Najczęściej realizowane wspólne przedsięwzięcia z partnerem z zagranicy na południowym pograniczu

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

W przypadku pogranicza wschodniego nie widać istotnych różnic, dotyczących podziału częstotliwości, można jedynie zaobserwować częstsze wspólne działania na rzecz handlowej wymiany przygranicznej (patrz wykres 12).

Wykres 12. Najczęściej realizowane wspólne przedsięwzięcia z partnerem z zagranicy na wschodnim pograniczu

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

W dalszej części ankiety zmieściłem pytanie związane z korzyściami, jakie – zdaniem pracowników samorządowych – mogą mieć gminy ze współpracy z partnerem z zagranicy. Chodziło także o ocenę, czy faktycznie pokrywa się to z realizacją współpracy transgranicznej. Ankietowani oszacowali, że największe korzyści mogą ich gminom przynieść środki pomocowe i fundusze z UE (23,7%), rozwój turystyki (21,48%), a także ułatwienia kontaktów z zagranicznymi partnerami (18,89%). Małe i bardzo małe korzyści dotyczą wzrostu liczby miejsc pracy w gminie (18,18%), rozwoju współpracy społeczno-kulturalnej (17,42%) oraz działań związanych z ochroną środowiska naturalnego (17,06%). Identyczne wskazania wynikają z analizy uwzględniającej podział pogranicza. Jedyna różnica wiąże się z oceną korzyści ze współpracy z partnerem zagranicznym w zakresie rozwoju infrastruktury komunikacyjnej na pograniczu południowym – jest ona postrzegana negatywnie i przynosi, według badanych, najmniej korzyści. Mieszkańcy pogranicza wschodniego widzą małe i bardzo małe korzyści przede wszystkim we wzroście dochodów lokalnej społeczności.

Zdając sobie sprawę z faktu, iż poziom rozwoju współpracy transgranicznej nie odpowiada często potencjalnym możliwościom, starałem się zdiagnozować bariery, towarzyszące omawianej współpracy. Ankietowani dokonali oceny istotności pięciu, leżących po stronie polskiej i po stronie sąsiada. Są to:

- bariery instytucjonalne (prawno-administracyjne);
- społeczno-ekonomiczne (m.in. brak środków finansowych, ostra konkurencja, dysproporcje rozwoju gospodarczego);
- kulturowe (m.in. stereotypy, nieznajomość języka sąsiada);
- brak doświadczeń we współpracy transgranicznej;
- ograniczony dostęp do informacji o partnerze.

Z wymienionych przeszkód za najważniejsze uznano po polskiej stronie granicy bariery społeczno-ekonomiczne (42,37%), drugie były bariery instytucjonalne (27,12%), zaś trzecią pozycję zajął brak doświadczeń we współpracy (16,95%). W przypadku klasyfikacji barier po stronie sąsiada uzyskano nieco odmiennie preferencje. Na pierwszym miejscu znalazły się bariery instytucjonalne (28,07%), na drugim – kulturowe (24,56%), a na trzecim – ograniczony dostęp do informacji o partnerze (21,05%). Równolegle w ankiecie badani wskazywali, że istniejące bariery występują po polskiej i po przeciwnej stronie. Klasyfikacja przebiegała identycznie, jak w przypadku polskiej strony, przyjmując następujące wielkości: bariery społeczno-ekonomiczne (25%), kulturowe (23,96%) oraz instytucjonalne (22,92%).

Precyzując to pytanie, proszono ankietowanych, aby ocenili również, po czyjej stronie istnieje więcej przeszkód, utrudniających rozwijanie współpracy transgranicznej. Odpowiedź sprawiła sporo kłopotów, gdyż ponad połowa badanych (54,05%) nie była w stanie jednoznacznie tego określić. Spora część respondentów wskazywała, że liczba przeszkód po obu stronach granicy jest jednakowa (21,62%), natomiast prawie co piąty (17,57%) uważał stronę sąsiada za obciążoną większą ich liczbą. Najmniej badanych (jedynie 5,21%) oceniało, że więcej barier znajduje się po polskiej stronie.

W 70. z przebadanych gmin (93,34%) istnieje strategia rozwoju, przy czym 72,86% uwzględnia w owych strategiach problematykę współpracy transgranicznej. W zestawieniu ze specjalnymi stanowiskami, tworzonymi w urzędach po to, by profesjonalnie zajmować się współpracą transgraniczną, można skonstatować, że od strony organizacyjno-planistycznej poważnie podchodzi się do problematyki współpracy transgranicznej.

Ten pozytywny wizerunek gminy może zepsuć stosunkowo niski poziom znajomości języka sąsiada wśród osób zajmujących się bezpośrednio współpracą transgraniczną. Z ogólnego zestawienia wynika, że zaledwie 42,23% spośród nich potrafi biegle posługiwać się językiem sąsiada. Stanowi to niewątpliwie barierę, ograniczającą szybkość wymiany informacji i nie przyczynia się do usprawnienia współpracy. Wydaje się, że gminy powinny być szczególnie uczulone na punkcie kompetencji lingwistycznych swoich pracowników, by nie dopuszczać do sytuacji, w których szanse korzystnej współpracy istnieją, lecz są zaprzepaszczone przez niekompetentnych urzędników.

Badanie pokazało również, jak ważne są kwestie finansowe, związane ze wsparciem unijnym dla gmin w postaci środków pomocowych i funduszy strukturalnych.

ralnych. Prawie wszystkie gminy (97,33%) – z wyjątkiem dwóch¹⁶ – ubiegały się o wspomniane środki, realizując dzięki nim wiele ważnych projektów. Świadczy to również o tym, że przynależność do euroregionu jest pomocna w pozyskiwaniu tych środków. Nie tylko samo pozyskiwanie finansowego wsparcia, lecz także to, czego dotyczyły zrealizowane projekty pokazuje aktywność gmin, wykorzystujących współpracę transgraniczną do poprawy standardów życia lokalnych społeczności.

Analizując zbiorcze dane, można zauważyć, że w grupie zaproponowanych obszarów współpracy przeważa większa częstotliwość realizacji wszystkich projektów. Ponad $\frac{3}{4}$ odpowiedzi (75,79%) stanowiły wskazania „bardzo często” i „często”, a zaledwie 2,8% odpowiedzi było niesprecyzowanych. Najczęściej wskazywano projekty z zakresu: rozwoju społeczno-kulturalnego gminy (24,54%), rozwoju turystycznego gminy (22,22%), a także ochrony środowiska naturalnego (18,52%). Rzadko i bardzo rzadko, zdaniem ankietowanych, realizowane projekty dotyczyły również ochrony środowiska¹⁷ (24,59%), rozwoju infrastruktury pod względem komunikacyjnym (22,95%) oraz rozwoju gospodarczego gminy (21,31%). Szczegółowy obraz tego, na jakie projekty przeznaczano środki finansowe z programów unijnych prezentują w tabeli 5 oraz na wykresach 13–15.

Wykres 13. Kategorie projektów realizowanych w ramach wsparcia ze środków unijnych na pograniczu zachodnim

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

¹⁶ Gminami tymi były Jedlina Zdrój (gmina miejska) z Euroregionu Głacensis oraz Czernichów (gmina wiejska) z Euroregionu Beskidy.

¹⁷ Zauważyć można, że kwestie związane z ochroną środowiska najtrudniej jest oceniać. Również jeśli chodzi o ten obszar, badani najczęściej wskazywali, że „trudno powiedzieć” (połowa wszystkich odpowiedzi tego typu).

Wykres 14. Kategorie projektów realizowanych w ramach wsparcia ze środków unijnych na pograniczu południowym

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Wykres 15. Kategorie projektów realizowanych w ramach wsparcia ze środków unijnych na pograniczu wschodnim

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Tabela 5. Projekty realizowane w gminach na pograniczach ze środków z programów Unii Europejskiej

Czego dotyczyły projekty realizowane w gminach przy wsparciu z programów Unii Europejskiej?	Bardzo często				Często				Rzadko				Bardzo rzadko				Trudno powiedzieć			
	liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach				liczba wskazań na dany aspekt w gminach			
	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem	pogranicze zachodnie	pogranicze południowe	pogranicze wschodnie	ogółem
1.Rozwój gospodarczy	8	6	1	15	9	3	9	21	4	4	1	9	2	0	2	4	1	0	2	3
2.Rozwój infrastruktury pod względem komunikacyjnym	6	5	7	18	9	3	9	21	6	1	0	7	2	2	3	7	1	0	0	1
3.Rozwój turystyczny	11	8	2	21	11	7	9	27	5	0	4	9	0	0	0	0	0	0	0	0
4.Rozwój społeczno-kulturalny	10	11	4	25	13	5	10	28	4	1	4	9	1	0	0	1	0	0	0	0
5.Ochrona środowiska naturalnego	11	6	5	22	10	1	7	18	7	1	1	9	1	3	2	6	0	2	2	4
SUMA	46	36	19	101	52	19	44	115	26	7	10	43	6	5	7	18	2	2	4	8

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Z przedstawionych danych wynika, że na pograniczu południowym najczęściej realizowane projekty pokrywają się z wynikami zbiorczymi całego pogranicza. Jediną różnicą jest uplasowanie się na trzecim miejscu pod względem częstotliwości projektów dotyczących rozwoju gospodarczego gminy (w miejsce ochrony środowiska naturalnego). Nie występują różnice, jeśli chodzi o postrzeganie projektów najrzadziej realizowanych. W przypadku pogranicza wschodniego różnica, polega na wskazaniu, że najczęściej realizowane projekty współfinansowane ze środków unijnych dotyczą rozwoju infrastruktury pod względem komunikacyjnym (25,4%).

Poprosiłem również respondentów, by ocenili realizowaną przez gminę współpracę w ramach euroregionu w formie krótkiego opisu. Mimo że było to pytanie otwarte, uzyskałem sporo odpowiedzi (72% ankietowanych), które ilustrują złożoność współpracy transgranicznej. Przeważały opinie pozytywne (87,04%). Wszystkie uzyskane odpowiedzi można podzielić na kilka grup.

Pierwszą grupę stanowią gminy, w których oceniono współpracę realizowaną w ramach euroregionu bardzo pozytywnie i pozytywnie, nie podając jednak szczegółowego uzasadnienia takiej opinii.

W drugiej grupie znalazły się gminy, w których nie tylko oceniano wysoko realizowaną współpracę, lecz także starano tę ocenę uzasadnić, wskazując przykłady. Argumentowano, że gminy rozwijały współpracę z partnerami z zagranicy, co było ułatwione dzięki współpracy w ramach euroregionu. Wymieniano dodatkowo nagrody i wyróżnienia, przyznawane w związku z działalnością transgraniczną (np. dyplom i flagę Europy, przyznaną przez Radę Europy). Pojawiały się również opinie, że realizowana współpraca pozwala na realizację wielu zamierzeń z różnych dziedzin życia (np. poprzez składanie wniosków aplikacyjnych w celu realizacji różnorodnych projektów transgranicznych). Podkreślano, że następuje intensyfikacja współpracy mieszkańców, a uzyskane dotacje w ramach mikropojektów owocują wzrostem liczby imprez kulturalnych i sportowych. Doceniano także pomoc merytoryczną euroregionów w ramach organizowanych szkoleń z zakresu przygotowania wniosków aplikacyjnych o dofinansowanie projektów ze środków UE oraz na etapie rozliczania merytorycznego i finansowego projektów. Poza tym pozytywne efekty współpracy, zdaniem ankietowanych, są widoczne po obydwu stronach. Wszyscy zyskują na wzajemnym poznaniu, zaś aktywność jednego z partnerów pobudza drugiego. Dość naturalnie tworzą się szersze sieci powiązań z „partnerami partnerów”, szczególnie poprzez organizację wspólnych imprez. Jak zatem można zaobserwować, starano się w różny sposób tłumaczyć, na czym polegają pozytywy współpracy w ramach euroregionów.

Do trzeciej grupy zaliczyłem gminy, w których co prawda również pozytywnie wypowiadano się o znaczeniu współpracy transgranicznej, lecz krytykowano niektóre działania i wskazywano zjawiska utrudniające ją. Na pierwszy plan wysuwają się zarzuty związane z nadmiernie rozbudowaną biurokracją, co przejawia się w różnych aspektach. W kilku gminach zwracano uwagę na zbyt skomplikowaną procedurę rozliczania projektów, a także zbyt długi czas oczekiwania na zwrot kosztów. Poza tym zwracano uwagę, że niewystarczające są działania o charakterze koordynacyjnym ze strony euroregionów. W opiniach pojawiała się sugestia, aby euroregion w większym stopniu pomagał gminom poszukiwać partnerów do współpracy i wspomagał je organizacyjnie przy wykorzystywaniu pomocy w ramach różnych programów unijnych.

Czwartą grupę stanowiły gminy, które współpracę realizowaną w ramach euroregionu oceniały dostatecznie (średnio), zwracając uwagę na te dziedziny, które wyróżniały się spośród pozostałych, albo na korzyść, albo na niekorzyść. Istniało

w tej grupie kilka odpowiedzi, które potwierdzają wcześniejsze wyniki, uzyskane na podstawie pytań kwestionariusza. Mianowicie zauważa się, że współpraca przynosi raczej efekty w obszarach społecznym i kulturowym, a nie zakresie gospodarki i ekonomii. Inne odpowiedzi świadczą z kolei o niewydolności struktur euroregionalnych, gdyż badani podkreślali, że lepiej rozwija się bezpośrednia współpraca z partnerem z zagranicy, niż współpraca w ramach euroregionu, a często współpraca ta ogranicza się do kontaktów okazjonalnych, a nie – jak wynikałoby to z założeń – permanentnych.

Piątą, najmniej liczącą grupę tworzyły gminy, w których współpraca w ramach euroregionów oceniana była jako słaba. Podejmowane działania traktowano jako niewystarczające. Charakterystyczne jest także zwracanie uwagi na problemy natury biurokratycznej.

Podsumowując przeprowadzone badania, można sformułować kilka wniosków, które częściowo potwierdzają wcześniejsze uwagi z badań przeprowadzonych na polskich pograniczach.

Po pierwsze, głównym motywem rozwijania współpracy transgranicznej są możliwości, jakie ona stwarza w zakresie pozyskiwania zewnętrznego finansowania przedsięwzięć lokalnych. Respondenci z większości gmin przyznali, że możliwość uzyskania środków w ramach programów unijnych była główną przyczyną przystąpienia do euroregionów. Z jednej strony to dobrze, że lokalne społeczności dostrzegają w tym szansę, lecz niepokoi fakt wyłącznie takiego podejścia do współpracy, traktowanej jako swoiste narzędzie wspomagające gminy finansowo. Co prawda wśród innych istotnych motywów wymienia się możliwość rozwoju społeczno-gospodarczego gminy, lecz wydaje się, że ten właśnie element powinien być traktowany priorytetowo. Wsparcie z funduszy europejskich należy traktować jako jego pochodną.

Po drugie, współpraca transgraniczna na poziomie lokalnym rozwijała się przede wszystkim w dziedzinie kultury, oświaty i sportu oraz infrastruktury komunikacyjnej. Dokonał się spory postęp w rozwoju stosunków międzyludzkich na pograniczu, jednakże równocześnie zakres współpracy gospodarczej był wąski. Praktycznie słaba była również współpraca w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego. Potwierdza to zestawienie rodzajów projektów, które zrealizowano w gminach przy wsparciu programów unijnych.

Po trzecie, współpraca transgraniczna samorządów napotykała szereg barier, wśród których najistotniejsze były te społeczno-ekonomiczne i instytucjonalne. Poza tym dostrzegano także przeszkody, które wynikały z barier kulturowych. W tym kontekście trudno się dziwić, że szereg działań i projektów, wspólnie realizowanych na pograniczu, koncentruje się właśnie na tej sferze. Z jednej strony pokazuje to właściwe podejście lokalnych liderów do współpracy, ale z drugiej dowodzić może małej skuteczności dotychczas zrealizowanych działań. Prawdopodobnie, gdyby badaniu poddano wyłącznie mieszkańców gmin przygranicznych, wyniki potwierdziłyby słabe rzeczywiste efekty w tym zakresie.

Po czwarte, ocena wpływu instytucji euroregionalnych na współpracę transgraniczną gmin jest niejednoznaczna. Przede wszystkim pada zarzut, iż związek między euroregionami a gminami był zbyt luźny. Na podstawie badania można stwierdzić, że gminy nie czuły się współtwórcami euroregionów, do których należały i w większości przypadków przyjmowały postawę bierną, licząc na to, że dzięki członkostwu uda im się uzyskać pomoc finansową w postaci środków unijnych.

Po piąte, znaczenie współpracy transgranicznej oceniane jest wprost proporcjonalnie do świadomości jej istnienia wśród społeczności lokalnych i regionalnych. Im większe poinformowanie społeczności, tym zazwyczaj większa akceptacja tej formy i dostrzeganie jej różnorodnych zalet oraz korzyści płynących dla mieszkańców pogranicza. W związku z tym należałoby uspołecznić działalność euroregionów i innych form współpracy transgranicznej, tak, by „włączyć” społeczności lokalne do współpracy. Chodzi o to, by budzić świadomość społeczną, dzięki której wysiłki wkładane w działania transgraniczne przynosiłyby lepsze rezultaty i były identyfikowalne oraz trwałe. W związku z tym wydaje się zasadne zintensyfikowanie, a być może zweryfikowanie dotychczasowej polityki informacyjnej w tym względzie. Należałoby stwierdzić, które z realizowanych w tym zakresie działań są efektywne, a które po prostu są zbędne i nie przynoszą oczekiwanych rezultatów.

Po szóste, zróżnicowanie ze względu na motywy przystąpienia do współpracy, główne jej obszary i szanse wynika wprost ze specyfiki obszarów pogranicza.

Po siódme, w sferze deklaratywnej obserwuje się bardzo pozytywne nastawienie do współpracy z sąsiadem i chęć realizacji wspólnych przedsięwzięć. Jednakże drażniące problemy, funkcjonujące nadal w społecznościach lokalnych i regionalnych stereotypy oraz uprzedzenia są czynnikami osłabiającymi i spowalniającymi współpracę. Dlatego tak ważne staje się realizowanie działań społeczno-kulturalnych, pozwalających budować trwałe fundamenty pod przyszłą współpracę.

Reasumując przeprowadzone przeze mnie badania w zakresie percepcji współpracy transgranicznej, należy stwierdzić, że pomimo jej wad i ułomności, wyłania się jednak obraz generalnie pozytywny. Mieszkańcy gmin zwracają uwagę na problemy, trafnie je identyfikują oraz próbują je z większym lub mniejszym powodzeniem rozwiązywać. Można zatem stwierdzić, że jeśli gmina dysponuje sprawną administracją, wykwalifikowanymi kadrami oraz wizją rozwoju, z pewnością dzięki współpracy transgranicznej jej szanse rozwojowe, a w związku z tym szanse całych społeczności lokalnych, ulegają znacznemu zwiększeniu. Współpraca transgraniczna otwiera zatem perspektywy rozwojowe, a ich wykorzystanie wydaje się wprost proporcjonalne do jakości elit lokalnych, przywódców politycznych i administracji samorządowej. Gdyby bowiem założyć, że współpracy transgranicznej by nie było, prawdopodobnie wiele gmin z pogranicza z trudnością radziłoby sobie z problemami, jakie stwarza owo peryferyjne położenie, a przełamywanie uprzedzeń i stereotypów w lokalnych społecznościach następowałoby zdecydowanie wolniej.